

Sygn. akt I ACa 398/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w O.

przeciwko (...) Spółce z o.o. w O.

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 25 marca 2014 r. sygn. akt V GC 16/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów w instancji odwoławczej;**

**III. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Olsztynie radcy prawnemu J. S. 4.828, 91 (cztery tysiące osiemset dwadzieścia osiem i 91/100), w tym 828 (osiemset dwadzieścia osiem) zł VAT, tytułem kosztów nieopłacanej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

Powód (...)w O. domagał się od pozwanej spółki zapłaty kwoty 160.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 czerwca 2012 r.

W uzasadnieniu podał, że upadły zawarł z pozwaną dwie umowy pożyczki. Upadła spółka i pozwana powiązane są kapitałowo i osobowo. Upadła spółka była głównym dostarczycielem kapitału do pozwanej i kilkunastu analogicznych spółek, będących tak samo powiązanych ze spółką upadłą. W związku z tym, że spółka (...) znalazła się w upadłości likwidacyjnej, to spółka pozwana utraciła podstawowe, a właściwie jedyne źródło finansowania. Dlatego powód, działając na podstawie art. 458 k.c. zażądał przedterminowej spłaty pożyczek, dodatkowo podając, iż jego żądanie znajduje także oparcie w treści art. 84 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Podał też, że pozwana jest niewypłacalna, gdyż nie reguluje swych bieżących zobowiązań czynszowych wobec powoda.

Pozwana spółka wnosiła o oddalenie powództwa podnosząc, iż spółka jest wypłacalna, gdyż jej sytuacja finansowa nie uległa zmianie od dnia zawarcia umów pożyczki. Także art. 84 p.u.in. nie może mieć tu zastosowania albowiem korzystniej dla masy jest honorować postanowienia umowne, gdyż w momencie spłaty pożyczek z odsetkami zgodnie z wynikającym z umów terminem cała suma powiększy masę upadłości.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 160.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości 1% w skali miesiąca od kwoty 110.000 od dnia 22 czerwca 2012 r. i od kwoty 50.000 zł od dnia 25 czerwca 2012 r.; oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż upadły (...) jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, w której jedynym wspólnikiem jest S. S. (1). Zarząd według stanu KRS składa się z dwóch osób: S. S. (1) i M. K.. Pozwana F. jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zarejestrowaną w KRS (w dniu 7 grudnia 2012 r.), w której S. S. (1) posiada 200 udziałów, zaś (...) Sp. z o.o. posiada 300 udziałów. Zarząd zgodnie z wpisami do KRS składa się z dwóch osób: S. S. (1) i M. K.. Wedle twierdzenia S. S. (1) i przedstawionego sądowi na rozprawie dokumentu M. K. w dniu 5 lutego 2013 r. złożył rezygnację z funkcji członka zarządu). Prokurentem spółki jest A. S..

W dniu 22 czerwca 2012 r. pomiędzy upadłym, reprezentowanym przez A. S. w charakterze pełnomocnika a pozwaną, reprezentowaną przez S. S. (1) zawarta została umowa pożyczki w wysokości 110.000 zł. Zgodnie z umową pozwana miała zwrócić pożyczkę w terminie do dnia 31 grudnia 2015 r. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 1% w skali miesiąca, zaś za opóźnienie w spłacie pożyczki przewidziano odsetki umowne w wysokości 12% w skali roku.

W dniu 25 czerwca 2012 r. te same osoby zawarły następną umowę pożyczki na kwotę 50.000 zł na identycznych warunkach.

Jak wynika z Działu (...) rubryka 5 KRS w dniu 13 lutego 2013 r. ogłoszono (...) Sp. z o.o. w O.. W dniu 7 grudnia 2013 r. powód wezwał pozwaną do zwrotu pożyczek w terminie do dnia 19 grudnia 2013 r. podając za podstawę art. 458 k.c. i art. 84 ust. 1 p.u.in.

Rachunek zysków i strat pozwanej za okres od 7 grudnia do końca grudnia 2012 r. wykazywał stratę w wysokości 6.298,85 zł i żadnych przychodów.

Zgodnie z zeznaniami S. S. (1) aktualna sytuacja bilansowa spółki wykazuje stratę prawdopodobnie kilkanaście tysięcy. Pozwana zamierza spłacić pożyczkę wobec powoda (jak i innych pożyczkodawców) za pomocą kredytów, funduszy unijnych i zagranicznych funduszy inwestycyjnych, uzyskanych w przyszłości. Obecnie pozwana nie posiada środków własnych. Spółka opłaciła pierwszy etap realizacji inwestycji ze środków uzyskanych z pożyczki. Jest zarezerwowana działka, której spółka nie jest jeszcze właścicielem. Spółka zapłaciła niemieckiemu deweloperowi za pozyskanie lokalizacji i przygotowanie projektów, co stanowi około 10% zaawansowania tego przedsięwzięcia.

W ustaleniach faktycznych Sąd oparł się na dokumentach złożonych do akt sprawy, nie zaprzeczonych twierdzeniach o faktach (art. 230 k.p.c.) i zeznaniach S. S. (1), którym dał wiarę w całości, z wyjątkiem twierdzenia, że spółka jest wypłacalna.

Dokonując oceny prawnej zgłoszonego żądania Sąd Okręgowy uznał je za uzasadnione. Wskazał, iż obie umowy pożyczek zawarte zostały przez pozwaną znajdującą się w fazie organizacji, tj. po zawarciu umowy spółki a przed jej

rejestracją w KRS. Termin spłaty pożyczek jest odległy. Od dnia 13 lutego 2013 r. trwa postępowanie upadłościowe (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w O., a kwota uznanych przez syndyka wierzytelności wynosi 36.941.941,69 zł.

Wbrew twierdzeniom pozwanej jej sytuacja uległa pogorszeniu w stosunku do dnia zawarcia umów. Nie opłaca ona bieżących należności czynszowych (art. 230 k.p.c.), strata bilansowa powiększyła się a także utraciła ona główne źródło finansowania. Jak wynika z zeznań S. S. (1) spółka nie ma żadnych przychodów, nie ma żadnych własnych środków a pożyczki wydała na bliżej niesprecyzowaną rezerwację działki i prace projektowe.

Pozwana w toku postępowania nie zaprezentowała żadnych dowodów na to, że jej kondycja finansowa jest dobra, a z jedyne dowodu jaki zawnioskowała (dowód z przesłuchania stron) to nie wynika. S. S. (1) nie potrafił odpowiedzieć konkretnie na pytania o źródła finansowania działalności spółki. Mówił o różnych instrumentach finansowych i funduszach unijnych, ale przyznał, że spółka nie jest właścicielem gruntu, na którym ma budować elektrownię, budowa nie jest rozpoczęta, promesy kredytów lub innych źródeł finansowania nie posiada.

W ocenie Sądu Okręgowego obecnie spółka znajduje się w stanie niewypłacalności bo nie reguluje bieżących zobowiązań czynszowych, powiększa stratę, nie posiada zapewnionych źródeł finansowania i nie ma żadnych przychodów.

Nie polega też na prawdzie, że spółka posiada środki trwałe w budowie (jak to uwidoczniło w bilansie) a jedynie poniosła jakieś nakłady (rezerwacja działki, prace projektowe), co powinno być uwidocznione w bilansie. Oceny co do niewypłacalności spółki pozwanej nie może zmienić tu fakt, że prezes zarządu (...)znał stan finansów pozwanej spółki (w której również był prezesem zarządu) bo po zawarciu umów sytuacja finansowa spółki, jak wyżej wskazano, uległa znacznemu pogorszeniu.

W ocenie Sądu w tej sytuacji powód uprawniony był do skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 458 k.c.

Analizując zaś drugą podstawę wskazaną przez powoda Sąd nie rozważał jej zastosowania, gdyż uwzględnił żądanie dalej idące o zwrot pożyczek w oparciu o art. 458 k.c.

Zasądzając dochodzoną kwotę Sąd zasądził też oprocentowanie przewidziane w umowach, licząc od dat ich zawarcia. Wniosek o zasądzenie oprocentowania pożyczki zawartej w dniu 25 czerwca 2012 r. od dnia 22 czerwca 2012 r. oddalono za okres od 22 do 23 czerwca 2012 r. (§ 4 każdej z umów).

O kosztach postępowania orzekł Sąd Okręgowy po myśli art. 98 k.p.c., tj. stosownie do wyniku sporu.

Apelację od wyroku złożyła pozwana i zaskarżając go w pkt I,III i IV zarzuciła:

I. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji przyjęcie, iż od chwili zawarcia umów pożyczek w czerwcu 2012 roku sytuacja finansowa pozwanej uległa znacznemu pogorszeniu, co doprowadziło do jej niewypłacalności,

II. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy w postaci art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 kodeksu cywilnego poprzez uznanie, że pozwaną obciążał ciężar dowodu w zakresie jej dobrej sytuacji finansowej,

III. naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez wadliwe przyjęcie, że spółka nie posiada środków trwałych w budowie (stanowiących aktywa przemawiające za dobrą sytuacją ekonomiczną spółki),

IV. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że od chwili zawarcia umów pożyczek w czerwcu 2012 roku sytuacja finansowa pozwanej uległa znacznemu pogorszeniu, a w chwili obecnej jest ona niewypłacalna.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa.

## **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.**

### **Apelacja jest bezzasadna.**

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony, zaś zebrane dowody poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie. Ustalając stan faktyczny sprawy stanowiący następnie podstawę do dalszych rozważań w kwestii zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego wskazać należy na to, iż poczynione przez ten sąd ustalenia znajdują odzwierciedlenie w dowodach zebranych w sprawie. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza prawna okoliczności faktycznych sprawy nie budzi również uzasadnionych wątpliwości.

W związku z tym Sąd Apelacyjny przyjmuje poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne – jako własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzucając sprzeniewierzenie się zasadzie swobodnej oceny dowodów należy wskazać, które konkretne dowody zostały wadliwie ocenione oraz przedstawić, w czym skarżący upatruje przekroczenie przez sąd swoich uprawnień. Należy przytoczyć okoliczności świadczące o tym, że sąd błędnie uznał niektóre dowody za wiarygodne i mające moc dowodową lub też błędnie odmówił konkretnym dowodom mocy dowodowej uznając je za niewiarygodne. Sytuacja taka może mieć miejsce w razie naruszenia zasad logiki formalnej odnośnie relacji pomiędzy ustalonymi dowodami, a wyprowadzonymi na tym tle wnioskami, związków przyczynowo – skutkowych, czy też w razie przyjęcia rozumowania pozostającego wbrew zasadom doświadczenia lub też w sytuacji, gdy materiał dowodowy został zebrany z naruszeniem zasad postępowania cywilnego. Sąd Okręgowy wskazał, iż poczynił istotne dla sprawy ustalenia w oparciu o fakty przyznane, dowód z zeznań prezesa zarządu pozwanej spółki i dokumenty. W ocenie Sądu Apelacyjnego dowody te wskazują, iż pozwana jest obecnie niewypłacalna, a stan ten powstał po zawarciu umów pożyczek.

Kodeks nie definiuje pojęcia niewypłacalności, o której mowa w art. 458 k.c. Termin ten pojawia się w wielu przepisach (art. 376 § 2, art. 516, 519 § 2, art. 527 § 2, art. 529, 916 § 1, art. 1024 § 1, art. 1046 k.c.). Uważa się to za rozwiązanie przydatne, pozostawiające sędziemu pewien luz ocenny, czy stan ten już istnieje (zob. Z. Radwański, Podmioty prawa cywilnego w świetle zmian kodeksu cywilnego przeprowadzonych ustawą z dnia 14 lutego 2003 r., PS 2003, Nr 7-8, s. 11). Przez niewypłacalność można rozumieć stan majątku dłużnika, który nie wystarcza na pokrycie wierzytelności, a zatem w którym egzekucja prowadzona zgodnie z regułami wyznaczonymi przez KPC nie może zaspokoić wierzyciela (por. J. Dąbrowa, [w:] System pr. cyw., t. 3, cz. 1, s. 743; M. Pyziak – Szafnicka, Ochrona wierzyciela, s. 93).

Prezes Zarządu pozwanej zeznając w charakterze strony przyznał, iż aktualnie spółka ma stratę bilansową rzędu kilkunastu tysięcy złotych, ponieważ trwa inwestycja – budowa fotofarmy. Środki na tę inwestycję to środki własne – kapitał zakładowy i przedmiotowe pożyczki. Nie ma spółka żadnych własnych dochodów, bo jest spółką inwestycyjną, przeznaczoną do wybudowania elektrowni (protokół rozprawy z dnia 11.03.2014, 00:23:21). Strata jest większa co roku, ponieważ spółka nie ma przychodów, a ma wydatki związane z prowadzeniem działalności (zeznania 00:25:35). Przyznał też, iż aktualnie nie ma środków własnych (00:27:27). Znaczna część kwoty pożyczki 130.000 – 140.000 zł została przeznaczona na rezerwację działki i projekty inwestycyjne, przy czym pozwana nie jest jeszcze właścicielem nieruchomości. Już te okoliczności wynikające z zeznań strony dowodzą, że aktualnie pozwana spółka nie posiada żadnych środków umożliwiających spłatę wierzytelności, zaś zapewnienia o istnieniu realnej możliwości uzyskania dalszych pożyczek, kredytów, w celu realizacji wielomilionowej inwestycji należy umieścić w kategorii całkowicie gołosłownych. Dodać też należy, iż z zeznań S. S. wynikało, iż pozwana zamierza spłacić pożyczki wymagalne w grudniu 2015 r. po rozpoczęciu działania elektrowni i produkcji energii, przy czym brak jest dowodów, iż inwestycja ta w ogóle ma szanse realizacji, skoro od 2012 r. dokonano jedynie rezerwacji działki i zapłacono za projekt.

Zarzut błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że spółka nie posiada środków trwałych w budowie, stanowiących aktywa, co przemawia za dobrą sytuacją ekonomiczną spółki, jest bezzasadny. Faktem jest, iż z bilansu spółki za rok 2012 wynikało, iż posiada ona środki trwałe w budowie w wysokości 137.501 zł (k. 13). Prezes Zarządu obecnie zaprzeczył, aby spółka posiadała majątek poza kapitałem zakładowym w kwocie 25.000 zł. Jeśli przyjąć, iż kwota

137.501 zł stanowi wartość dokumentacji projektowo-kosztorysowej, to niewątpliwie ten trwały środek powiązany z inwestycją wymagającą dużo wyższych nakładów, nie może być uznany za tego rodzaju majątek, który świadczy o dobrej sytuacji finansowej spółki. S. S. wskazując z jakich środków finansowych mają być spłacone pożyczki nie wskazywał tego aktywa spółki. Zarzut obraży art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 kodeksu cywilnego poprzez uznanie, że pozwaną obciążał ciężar dowodu w zakresie jej dobrej sytuacji finansowej, jest o tyle nietrafny, że Sąd Okręgowy wskazał jedynie końcowo, iż pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów przeczących jej niewypłacalności, przy czym dowody przeprowadzone fakt ten potwierdziły. Zgodzić się jedynie należało z zarzutem błędnego ustalenia, iż pozwana nie opłaca należności czynszowych, gdyż kwestia ta nie została dostatecznie udowodniona, a pozwana temu faktowi zaprzeczyła.

Sąd Apelacyjny nie podziela też zarzutu, iż Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że od chwili zawarcia umów pożyczek w czerwcu 2012 roku sytuacja finansowa pozwanej uległa znacznemu pogorszeniu, aż do stanu niewypłacalności. Z zeznań S. S. wynikało, iż strata bilansowa w porównaniu z rokiem 2012 jest wyższa, gdyż spółka nie ma własnych dochodów, a są koszty jej działalności. Nadto doszło do upadłości (...) Sp. z o.o. w O., która była źródłem finansowania pozwanej (udzielając pożyczek), a także wspólnikiem pozwanej. Ta okoliczność, nie istniejąca w dacie zawierania umów dowodzi, iż stan niewypłacalności powstał po zawarciu tych umów.

Mając te wszystkie okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach procesu postanowiono w oparciu o art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako przegrywającego spór w całości.